



DBAMY O BEZPIECZEŃSTWO NA RYNKU GADŻETÓW REKLAMOWYCH

O efektywnej ochronie kart zbliżeniowych, dzięki myśli technologicznej polskich inżynierów, zaletach unikatowej karty RFID BlockerChip oraz o pomysłach na promocję dzięki nowemu gadżetowi reklamowemu na rynku mówi Piotr Babiński, Wiceprezes OrangeChip.pl.



Znajomość rynku i potrzeb klienta to podstawa. Trudno jednak, przy mnogości oferowanych gadżetów reklamowych, znaleźć swoją niszę? Wam się udało. Jak narodził się pomysł na RFID BlockerChip?

Od wielu lat przyglądamy się potrzebom rynku oraz śledzimy nowinki technologiczne. Udało nam się nawiązać współpracę z polskimi, wybitnymi inżynierami i wspólnie stworzyliśmy nasz produkt - kartę RFID BlockerChip, produkt unikatowy na skalę światową. Jesteśmy z niego bardzo dumni, gdyż jak pokazał pierwszy kwartał nasz produkt już nadepnął na odcisk niejednemu konkurentowi. Dodatkową satysfakcją jest fakt, iż możemy promować coś rodzimego, polskiego, na rynku mocno zalanym przez chińskie wyroby. Mam wrażenie, że firmy z jakimi prowadzimy rozmowy również głęboko wspierają tę koncepcję.

To niewątpliwie sukces polskiej myśli technicznej. Jak działa karta?

To jedyna karta na rynku z aktywnym układem scalonym - chipem stworzonym przez polskich inżynierów, która w sposób aktywny zakłóca sygnał pomiędzy kartą a czytnikiem. Działa w oparciu o wbudowany niskomocowy chip RF, który generując sekwencje

zakłócającą uniemożliwia odczyt z kart znajdujących się w pobliżu. Dzięki czemu efektywnie zabezpieczy wszystkie karty: płatnicze, dostępowe, identyfikacyjne, dowód i paszport z warstwą elektroniczną, przed niepożądanym zeskanowaniem danych, zabezpieczy przed tzw. skimmingiem. Wystarczy ją umieścić w portfelu, w pobliżu kart, które chcemy zabezpieczyć.

Czy nie było problemów z wprowadzeniem karty na nasz rynek?

Cały czas ten proces trwa. Zgłaszają się do nas firmy, z którymi prowadzimy rozmowy w zakresie ich zaangażowania w promocję naszego produktu. Jesteśmy w trakcie wprowadzania karty na rynek detaliczny, rozmawiamy z dużymi partnerami, którzy posiadają olbrzymi zasięg. Naszym celem jest rozpowszechnienie tego produktu, aby dosłownie każdy mógł z takiej ochrony skorzystać. Dzisiejsza technologia daje nam bardzo wiele, włącznie z nowymi zagrożeniami. Oczywiście, część instytucji nie chcąc wprowadzać paniki będzie nas uspokajało, iż wszystko jest pod kontrolą ich systemów, że dane są zabezpieczone, zaszyfrowane... Czy aby na pewno? Czy my sami nie znamy we własnym gronie przypadków wyludzenia danych i ich przykrych konsekwencji?

Karta jest reklamowana jako najcieńsza na rynku. Czy ten parametr daje jedyną przewagę nad konkurencją?

Ten parametr jest bardzo ważny ze względu na użyteczność i ograniczone miejsce w portfelu. Pod tym względem nasza karta w niczym nie różni się od kart płatniczych. Jest to tylko pierwszy argument ZA, ale nie najważniejszy. Nasza karta jako jedyna na rynku posiada aktywny chip, który aktywnie zakłóci sygnał pomiędzy kartą a czytnikiem, czyli nie pozwoli zeskanować danych bez naszej zgody. Warto dodać, iż to rozwiązanie jest krokiem milowym w stosunku do kart konkurencyjnych, które swoją skuteczność opierają wyłącznie o materiał ekranujący - folię, która stanowi zdecydowanie słabszą ochronę pasywną. RFID BlockerChip daje jako jedyny produkt ochronę aktywną! Nie ma na rynku

takiego drugiego produktu, który jest równie cienki i posiada tak skutecznie działający chip.

Bez personalizacji ani rusz w branży artykułów promocyjnych. Jakie możliwości spełniania indywidualnych potrzeb klientów oferuje RFID BlockerChip?

To nasz kolejny atut, gdyż w tym zakresie kooperujemy z wiodącym europejskim producentem kart i wykończymy ich park maszynowy. Nadruki offsetowe (3600 dpi), zabezpieczenia folią matową lub błyszczącą to początek. Oferujemy technologię hot stampingu z wykorzystaniem wszelkich folii, a prawdziwą wisienką na torcie jest możliwość złocień czy srebrzeń rantów, takiej opcji nie zaproponuje dzisiaj nikt poza nami. To wszystko jest do dyspozycji odbiorców. Karta może przybrać dowolny design - od prostych po najbardziej ekskluzywnie, ograniczeniem jest tylko wyobraźnia i budżet klienta.

Jakie jest zainteresowanie tym technologicznym gadżetem?

Coraz większe, gdyż nieustająco pracujemy nad podniesieniem świadomości o zagrożeniu skimmingiem naszych wszelkich kart. Problem jest bardzo istotny, a przez pewne segmenty jakby jeszcze niezauważony. Dzisiaj twierdzenie, że nasze dane są bezpieczne i nieściągalne - jest nieco śmieszne. Wystarczy odpalić byle aplikacje na telefonie i możemy w szybki sposób zeskanować postronnej osobie nr jej karty płatniczej, datę ważności i kilkanaście ostatnich operacji. Jeśli znamy jej imię i nazwisko praktycznie możemy zacząć robić zakupy w Internecie na jej koszt, gdyż nie na wszystkich serwisach jest wymagany kod cvv. Karty płatnicze są dla wszystkich szczególne, jeśli chodzi o ich ochronę, ale również ważne są karty dostępowe czy identyfikacyjne. Ile tam jest informacji? Często bardzo cennych... Z przykrością można stwierdzić, iż w większości w ogóle niezabezpieczonych, co oznacza, że taką kartę możemy wręcz sklonować. To są ogromne obszary, nad świadomością ich wagi czeka nas ogrom pracy. Technologia tak pędzi, że to co dzisiaj jest zabezpieczone, jutro może takie nie być. Pytanie brzmi - jak bardzo chcemy ryzykować?

Produkt jest nowy, ale ma już na swoim koncie branżowe nagrody. Czekacie również na otrzymanie europejskiego certyfikatu z firmy oceniającej inteligentne karty. Można powiedzieć, że warto stawiać na innowacyjność?

Ogromnie cieszymy się z każdego wyróżnienia, gdyż w branży reklamowej rzadko są zauważane i promowane innowacyjne polskie produkty. To warto podkreślić, iż OrangeChip.pl powstał z myślą o promowaniu produktów polskich i europejskich. Stawiamy na najwyższą jakość i rozwój polskiego rynku. Certyfikat na jaki czekamy, który jest czystą formalnością, będzie potwierdzeniem najwyższej jakości i najwyższych parametrów naszego produktu.

W swojej ofercie firma OrangeChip.pl ma również osłonki do kamer internetowych. Czy obszar bezpieczeństwa, ochrony danych jest coraz bardziej istotny w sektorze artykułów promocyjnych?



Zdecydowanie my na to stawiamy, gdyż zajmując się obszarem bezpieczeństwa przez ponad 20 lat w administracji państwowej, ten sektor jest dla mnie szczególnie istotny. Edukowanie, pokazywanie zarówno zagrożeń, jak i rozwiązań jest dla mnie osobiście celem samym w sobie. Jeśli można to również połączyć z wykorzystaniem naszych produktów na rynku reklamowym dla firm, które chcą, tak jak my podkreślić, iż ten obszar w ich biznesie jest istotny, to uważam to za spełnienie naszych założeń.

Jakiego typu odbiorcy najczęściej korzystają z Waszych rozwiązań?

Tutaj dość mocno widzimy zaangażowanie polskich firm, które doceniają wartość tego innowacyjnego rozwiązania i jest to dla nas budujące, szczególnie jeśli chodzi o segment bezpieczeństwa. Gdyż warto podkreślić, że w tych obszarach polski rodzimy produkt wzbudza większe zaufanie. Natomiast na światowym rynku polska myśl technologiczna była i jest bardzo wysoko oceniana. Zresztą nasz produkt sam się broni, wystarczy go przetestować. Naszym klientami jest szeroki wachlarz firm, dla których bezpieczeństwo jest istotnym elementem w komunikacji marketingowej.

Gadżet, taki jak karta RFID BlockerChip na pierwszy rzut oka wygląda niepozornie, nie jest łatwo pokazać jego możliwości. W jaki sposób ten produkt i inne ze swojej oferty będziecie promować na wrześniowych targach reklamy FestiwalMarketingu.pl?

Pracujemy nad kilkoma niespodziankami dla naszych odwiedzających. Budujemy kampanie zarówno dla klienta indywidualnego, jak i biznesowego. Zgłaszają się również influencerzy, którzy są zainteresowani pokazaniem naszego produktu na swoich kanałach w testach porównujących tę grupę produktów. Pierwsze nagrania już są za nami, wygląda to również obiecująco i atrakcyjnie. Budujemy także program społeczny, popularyzujący zagrożenie skimmingiem i ogólną świadomość ochrony naszych danych, dedykowany w pierwszej kolejności studentom i seniorom.

Rozmawiała Jaga Kolawa